

SZTUKA POMAGANIA

МИСТЕЦТВО ДОПОМАГАТИ

Prezydent USA w Warszawie i Kijowie
Президент США у Варшаві та Києві
Strona 4 сторінка 4

Czy szminka w kolorze krwi pasuje do kamuflażu?
Чи помада кольору крові пасує до камуфляжу?
Strona 4 сторінка 4

Kara dla winnych zbrodni na Ukrainie
Покарання винних у злочинах в Україні
Strona 5 сторінка 5

Cel: nie tracić nadziei
Мета: не втрачати надію
Strona 7 сторінка 7



Polska jako pierwsza stanęła po stronie Ukrainy Першою на бік України стала Польща



GDY ŚWIAT WSTRZYMAŁ ODDECH КОЛИ СВІТ ЗАТАМУВАВ ПОДИХ

Rok. 12 miesięcy. 365 dni. 8760 godzin. 525600 minut 31536000 sekund. Ten czas nas zmienił. Na zawsze. Patrząc w zimne odbicia monitorów nie wierzyliśmy w to, co widzieliśmy. 23 lutego wojna była czymś abstrakcyjnym, reliktem przeszłości, nie wierzyliśmy w wojnę. 24 lutego to się zmieniło. Na zawsze.

Niczym niesprobowana wojna Rosji przeciw Ukrainie wybuchła w marcu 2014 r. Po zwycięstwie Rewolucji Godności na kijowskim Majdanie Rosjanie zauważyli, że Ukraina zaczyna się wymykać z ich strefy wpływów. Pod pozorem działań „zielonych ludzików” w obwodzie donieckim i ługańskim wprowadzili swojesiły na terytorium Ukrainy i stworzyli marionetkowe „republiki ludowe”: doniecką i ługańską. Wcześniej, praktycznie bez

jednego wystrzału, doszło do aneksji Krymu. Był to pierwszy przypadek w Europie od 1945 r. włączenia terytorium innego państwa przez najeźdźcę. Zanim doszło rozpoczęcia „operacji specjalnej”, według danych ukraińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych podczas walk od 2014 r. do lutego 2022 r., zginęło około 14 tys. osób, co najmniej 30 tys. zostało rannych, a ponad 1,5 mln zmuszono do opuszczenia swoich domów.

W nocy 24 lutego 2022 r. o godzinie 3.55 czasu polskiego wojska rosyjskie wkroczyły na teren suwerennego państwa ukraińskiego, a Władimir Putin, w charakterystyczny dla działań rosyjskich zakłamany sposób, ogłosił pod pretekstem odsunięcia od władzy faszystów rozpoczęcie „operacji specjalnej”. Świat wstrzymał oddech...

Rok 12 місяців. 365 днів. 8760 годин. 525600 хвилин. 31536000 секунд. Цей час змінив нас. Назавжди. Дивлячись на холодні відблиски моніторів, ми не вірили в те, що побачили. 23 лютого війна була чимось абстрактним, пережитком минулого. Ми не вірили у війну. 24 лютого це змінилося. Назавжди.

Неспровокована війна Росії проти України почалася в березні 2014 року. Після перемоги Революції Гідності на київському Майдані росіяни помітили, що Україна починає виходити зі сфери їхнього впливу. Прикриваючись діяльністю «зелених чоловічків» у Донецькій та Луганській областях, вони ввели свої війська на територію України та створили маріонеткові «народні республіки»:

Донецьку та Луганську. Раніше, практично без жодного пострілу відбулася анексія Криму. Це був перший випадок в Європі з 1945 року включення до свого складу території іншої держави загарбником. До початку «спецоперації», заданими Міністерства Закордонних Справ України, під час бойових дій з 2014 по лютий 2022 року загинуло близько 14 тисяч осіб. Не менше 30 тисяч були поранені, а понад 1,5 мільйона були змушені покинути свої домівки.

У ніч на 24 лютого 2022 року о 3.55 за польським часом російські війська увійшли на територію суверенної Української держави, а Володимир Путін у характерній для російської діяльності лицемірній манері оголосив про початок «спецоперації» усунення фашистів від влади. Світ затамував подих...

(PM, Sek, KM)

24 lutego 2022 Rosja na nowo obudziła demony przeszłości. Agresja na Ukrainę pokazała, że Władimir Putin zamierza odbudować dawne imperium i użyje do tego wszystkich środków. Rosyjskie zbrodnie na Ukrainie przypomnieli nam piekło II Wojny światowej.

Po latach spokoju cień Moskwy zawisł też nad Polską. Wojna na Ukrainie toczy się również o wolność Europy. O naszą wolność. Dlatego stanęliśmy jako Naród i jako państwo po stronie ofiar rosyjskiej napaści - pomagając uchodźcom, wysyłając wsparcie wojskowe, organizując międzynarodową koalicję antyputinowską.

W momencie próby stanęliśmy na wysokości zadania. Polska stała się przez ten rok silniejsza militarnie i bardziej niezależna energetycznie. Wzrosła też nasza pozycja na arenie międzynarodowej.

Zagrożenie przekuliśmy w szansę. Zatrzymanie Rosji to gwarancja bezpieczeństwa w Europie i nowe możliwości dla Polski.

Mateusz Morawiecki,
Prezes Rady Ministrów

24 лютого 2022 Росія знову пробудила демонів минулого. Агресія проти України показала, що Володимир Путін має намір відбудувати колишню імперію і використовувати для цього всі засоби. Російські злочини в Україні нагадали нам пекло Другої світової війни.

Після років миру тень Москви нависла й над Польщею. Війна в Україні також ведеться за свободу Європи. За нашу свободу. Тому ми як Нація і як держава стали на бік постраждалих від російського нападу - допомагаючи біженцям, надсилаючи військову підтримку, організовуючи міжнародну антипутінську коаліцію.

Під час випробування ми були на висоті. За цей рік Польща стала сильнішою у військовому плані та енергетично незалежною. Зросла наша позиція і на міжнародній арені.

Ми перетворили загрозу на можливість. Зупинка Росії - це гарантія безпеки в Європі та нові можливості для Польщі.

Матеуш Мораєвський,
прем'єр-міністр Польщі

Zbigniew Rau Minister Spraw Zagranicznych

Solidarność – naszą cechą narodową Солідарність – наша національна риса

24 lutego 2022 roku stał się punktem zwrotnym nie tylko dla obywateli Ukrainy, ale także całej społeczności międzynarodowej. Rosja podeptała tego dnia wszystkie zasady cywilizowanego świata. Od pierwszych chwil nieuzasadnionej i niezgodnej z prawem niesprobowanej rosyjskiej agresji Polska stoi ramię przy ramieniu z narodem ukraińskim, który pokazał wielką determinację i miłość do swej bestialsko niszczonej ojczyzny. Nasz kraj stał się drugim domem dla uciekających przed wojną, a Państwo

Polskie nie ustaje w wysiłkach na rzecz wolności i zwycięstwa Ukrainy.

Polacy po raz kolejny potwierdzili, że solidarność jest naszą cechą narodową rozpoznawalną na całym świecie.

W rocznicę pełnowymiarowego najazdu Rosji na naszego sąsiada, dziękując Polakom i wspierając całą ukraińską społeczność, kierujemy do Państwa specjalny dodatek w dwóch językach. To opowieść o ostatnim roku, o obliczach wojny, o duchu walki i oporu w narodzie ukraińskim, o wspar-

ciu, jakiego Ukrainie nieustannie udziela Polska i Polacy. Zapraszam do lektury. Chwała Ukrainie! Niech żyje Polska!

24 лютого 2022 року стало переломним моментом не лише для громадян України, а й для всієї міжнародної спільноти. Росія в той день розтоптала всі правила цивілізованого світу. З перших моментів невинуватої та неспровокованої російської агресії Польща

стояла пліч-о-пліч з українським народом, який виявив велику рішучість і любов до своєї жорстоко руйнованої Батьківщини. Наша країна стала другою домівкою для тих, хто тікає від війни, а польська держава продовжує прикладати свої зусилля для свободи та перемоги України.

Поляки вкотре підтвердили, що солідарність є нашою національною рисою, визнаною в усьому світі.

У річницю повномасштабного вторгнення Росії до нашого сусіда, дякуючи полякам і під-



тримуючи всю українську громаду, надсилаємо Вам спеціальний додаток двома мовами. Це розповідь про останній рік, про обличчя війни, про дух боротьби та опору українського народу,

про підтримку, яку Польща та поляки безперервно надають Україні. Запрошую до читання. Слава Україні! Хай живе Польща!

MIĘDZYNARODOWE KONSEKWENCJE WOJNY МІЖНАРОДНІ НАСЛІДКИ ВІЙНИ

Międzynarodowe konsekwencje rosyjskiej agresji na Ukrainę są wielorakie. Jedną z najważniejszych jest oczywiście uznanie Ukrainy jako kraju-kandydata, w celu przyjęcia go do UE.

Rozpoczęły się już negocjacje akcesyjne. Ukraińskie elity wymieniają datę 2024, jednak jest to termin nierealistyczny. Coraz głośniejsze są głosy o przyjęciu Ukrainy również do NATO, lub nadaniu jej specjalnego statusu. Innymi słowy zakotwiczenie Ukrainy w strukturach zachodnich w ciągu najbliższych kilku lat może stać się faktem. Stany Zjednoczone stały się liderem w koordynowaniu i skutecznym dostarczaniu broni do Ukrainy. Istotną rolę odgrywają tu także Wielka Brytania, Polska, Niemcy, Szwecja, czy Francja. W aspekcie politycznym, sankcje ekonomiczne i polityczne są wspólnie uzgadnianie pomiędzy UE, USA i Kanadą. Jak pokazują sygnały ekonomiczne płynące z rosyjskiej gospodarki polityka ta jest coraz bardziej dla rosyjskiego państwa dotkliwa. Obawy, że rosyjskie zabiegi i poziom infiltracji zachodnich elit doprowadzą do pęknięć wewnątrz bloku państw zachodnich, okazały się po prostu płonne. Zachód w tym zarówno NATO, jak również UE są wyjątkowo spójne i jednomyślnie w obszarze pomocy dla Ukrainy, niestety prowadząc zaś konsekwentnie w polityce prowadzącej do osłabienia, a w dalszej perspektywie całkowitej izolacji Rosji na arenie międzynarodowej. Jest to sytuacja bezprecedensowa od czasu zakończenia zimnej wojny. Na szerszym planie wojna w Ukrainie dla USA jest klasyczną proxy war. Osłabienie Rosji (a wiele na to wskazuje, że tak się stanie) prowadzi również do osłabienia Chin, które pod rządami Xi Ji-



FOT. W. SCHWAN

pinga, posługując się coraz głośniejszą retoryką nacjonalistyczną, nie tylko zgłaszały swoje pretensje do Tajwanu, ale również coraz głośniejsze artykułowały swoją chęć do bycia drugim obok USA supermocarstwem. Z realizacją tych planów Chin będą musiały jeszcze poczekać.

Największym przegranym w tym konflikcie jest Rosja. Klęska militarna, sankcje ekonomiczne, embargo na surowce (ropa, gaz) ze strony państw zachodnich, w niezwykle odległej perspektywie doprowadzą do ruiny rosyjską gospodarkę, co przełoży się na niepokojące społeczne, które mogą przyczynić się do zmiany głównego lokatora na Kremlu. Dziś jeszcze za wcześnie rozstrzygać, czy taki scenariusz się ziści, jednak w kontekście opisaną wyżej sytuacji staje się on coraz bardziej prawdopodobny. Wojna obnażyła wszystkie słabości kolosa na glinianych nogach, jakim jest Rosja. Należą do nich: korupcja, tępa propaganda utrzy-

mująca społeczeństwo na pewnym poziomie mobilizacji, zacofanie gospodarki opartej głównie na eksporcie surowców, nie posiadającej sektora nowoczesnych technologii (wystarczy wspomnieć mikroprocesory). Na to nakłada się katastrofa demograficzna, która w związku ze stratami wojennymi i ucieczką najlepiej wykształconych mężczyzn za granicę, odbije się na rozwoju a raczej zapaści, która czeka ten kraj w najbliższych latach. Zatem słaba Rosja w wymiarze ekonomicznym, politycznym, technologicznym i demograficznym, będzie międzynarodowym pariasem, który wiele na to wskazuje padnie łupem Chin, stając się państwem wasalnym, w pełni uzależnionym technologicznie, a w dalszej perspektywie również politycznie i ekonomicznie. Wielu ekspertów coraz bardziej dobitnie twierdzi, iż w przypadku klęski militarnej Rosji w Ukrainie, grozi temu krajowi rozpad i zupełna marginalizacja.

Tak więc ekspansjonistyczne plany Putina (często określanego mianem nowego Hitlera), które miały zaowocować rewizją obecnego układu sił na świecie, ze słabnącą rolą USA i Zachodu, a rosnącymi wpływami Chin i Rosji, doprowadzą do efektów zupełnie odwrotnych. Skonsolidowany Zachód z tego konfliktu wyjdzie wzmocniony i to zarówno militarnie (wystarczy spojrzeć na rewizję niemieckiej polityki zagranicznej i obronnej), politycznie, jak i ekonomicznie. Chiny, a przede wszystkim Rosja wyraźnie osłabione. W konsekwencji Ukraina, na trwałe stanie się częścią świata zachodniego, co jeszcze ponad rok temu wydawało się pełnym political fiction.

Dr Tomasz Słupik, politolog,
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Międzynarodni następni agresji Rosji przeciwko Ukrainie. Jedną z najważniejszych, oczywiście, jest uznanie Ukrainy jako kraju-kandydata na wstęp do UE.

Perogovori pro vstup vke eliti nazivajut datu 2024 rik, ale ce nerealna data. Vse bolše govoryat pro priynitja Ukrainy do NATO ci nadania iij osobliwogo statusu. Inšnymi slovami, zakriplennja Ukrainy v zachidnih struktural moze стати realnistiuj v najbližci kilka rokiv. Spolucheni Štati stali liderom z koordinacii ta efektywnih postavok zbroi v Ukrainu. Veliku rol tu vidiğrjujot takozh Velikobritanija, Polščia, Nimeččina, Švećija ta Francija. V aspekti političnim, ekonomični ta politični sankcii spільno uzgodženi miž SS, SŠA ta Kanadoju. Jak pokazujut sign-

ali, što nadchoďat z rosijskoj ekonomiki, cja politika staє vse bolš boľučoju dla rosijskoj deržavni. Pobojovannja, što rosijski inicijativi ta ričniv inifiltracii zachidnih elit prižvedut do triščin useredini zachidnogo bloku, vijavilijsa prosto marnymi. Zachid, vključajuci i NATO, i ES, nadzvičajno zladženi ta odnostajni u sferi dopomogi Ukraini ta nadzvičajno posliďovni v političii, cja vede do poslablennja, a v perspektivi – povnoj izolacii Rosii na mižnarodnij areni. Ce bezpreceden-kišne vislovlovav svoje bažannja buti drugoju, poruč iz SŠA, nadderžavoju. Z realizaciej ciħ planiv Kitaju treba bude še poczekati.

V najbolšomu proğraši u cjomu konflikcie – Rosija. Vijskova porazka, ekonomični sankcii ta embargo na sirovinu (naftu, gaz) z боку zachidnih krajiv prižvedut do ruinacii rosijskoj ekonomiki v neďalekomu mabutšnemu, što pereroste v socijalni zavorušennja, cji mozuť prižvesti do зміni glavnogo vatajka u Kremli. Šogodni še zarano govorigi pro te, ci vtilitijsa takij scenarij, ale v kontekstie opisanoj višce situacii vin staє vse bolš imovirnim. Vijsna oğilila vsi slabki stori kolosa na glinianih nogah, cji m є Rosija. Do nih naležat: korupcija, tupa propaganda, što

trimaє suspiľstvo na pevnomu ričniv mobilizacii, vidstališ ekonomiki, cja bazuється переважно na eksporci sirovini, bez susasnogo tehnologičnogo sektoru (zğadati tilki mikroprocesori). Na dodacu do cžogo – demografična katastrofa, cja cžez vtřati u vijsni ta vtčii najosvičeniših čolovikiv za kordon vpline na rozvikot, a točniše křah, cji cžekaє na cžo krajnu v najbližci roki. Otže, slabka Rosija v ekonomičnomu, političnomu, tehnologičnomu ta demografičnomu vimiri bude mižnarodnim viğnancem, cji z visokoj imovirnišću stane zdočivčuju Kitaju, peretvorivšijs na vasalnu deržavu, povnišću tehnologično zaležnu, a v dovğstrokovij perspektivi takozh politično ta ekonomično. Bağato ekspertiv deďali čitkiše stverđujuť, što v rič vijskovoї porazki v Ukraini, Rosii zagrožuje rozpad i povna marğinalizacija. Takim činom, zagarbnicijski plani Putina (cžasto imenovano novim Ėtlerom), cji mali prižvesti do pereğladu potočnogo balansu sil u sviťi, z oslablennja roli SŠA ta Zachodu ta Rosii, prižvedu do absoľutno protiležnih efektiv. Konsolidovani Zachid vijde z cžogo konflikcie zmičnennim, cju u vijskovomu (dosit poğlijnuti na pereğlad zovnišnoj ta obronnoj politiki Nimeččini), tak i v političnomu ta ekonomičnomu aspektah. Kitaj, i perš za vse Rosija, javno oslableni. Cja nasliďot, Ukraina nazvğıđi stane cžastinuju zachidnogo sviťu, što še trohi bolše roku tomu zďavalojsa povnoju političnoju fantastičuju.

д-р Томаш Слупік, політолог,
публіцист. Працює в Сілезькому
університеті в Katowice.

Wojna Rosji z Ukrainą trwa od lutego 2014 roku. Od samego dnia, kiedy na Krymie pojawił się personel wojskowy bez znaków identyfikacyjnych. Tak zwane „referendum krymskie”, a następnie operacja Rosji w Donbasie stały się preludium do wielkiej wojny z Ukrainą. Rozwój i konsekwencje tej wojny, którą wielu na świecie próbowało zignorować, są trudne do przewidywania. Dziś Europa poznała trzy kategorie ludności Ukrainy – wojskowych, uchodźców i ochotników.

WOJSKOWY

Ruslan Sulymenko walczył od marca 2014 roku. Jest zawodowym żołnierzem. Był sierżantem, a teraz ma na ramionach oficerskie szlify. Ruslan jest zastępcą dowódcy batalionu elitarniej jednostki Sił Zbrojnych Ukrainy i zawsze walczył w najbardziej „gorących” punktach frontu.

Ruslan Sulymenko mógł umrzeć więcej niż raz. Niektóre sytuacje wspomina z charakterystycznym dla siebie humorem. W maju 2014 r. przebywał na punkcie kontrolnym w pobliżu miasta Mariupol. Życie w wojsku toczyło się jeszcze spokojnie, a żołnierze chętnie przyjmowali pomoc żywnościową od okolicznych mieszkańców. Ale pewnego dnia, po zjedzeniu barszczu, który został przywieziony na punkt kontrolny, oddział piechoty zaczął odczuwać skutki zatrucia. Do jedzenia dosypywano truciznę, która pozbawiała żołnierzy możliwości stawiania oporu. Separatyści próbowali odebrać im broń. Następnie Ruslan Sulymenko wyciągnął zawleczkę z granatu ręcznego i powiedział, że wypuści go z rąk, jeśli któryś z nich spróbuje dotknąć karabinów maszynowych. Żołnierzy uratowało dopiero, że dowódca kompanii zaniedbał się brakiem łączności z oddziałem i wysłał na pomoc bojowe wozy piechoty.

Batalion Rusłana Sulymenka osłaniał lewobrzeżny Kijów, gdy Rosjanie zbliżyli się do stolicy w ogniu artyleryjskim. Ukraińcy bronili Kijowa, a Ruslan stał się bohaterem kilku internetowych memów. Stało się to po jego komentarzu do dziennikarzy telewizyjnych. „Ale co zostało z tych rosyjskich czołgów po bitwie? — powie-



Olena Kuryło

dział kapitan Sulymenko. „– Można ich zebrać w półlitrowy słoik”. A zdjęcie zrobione przeze mnie w okolicach Awdiivki także służy do tworzenia memów.

UCHODŹCA

Mówią, że wojna nie ma kobiecej twarzy. Ale to zdjęcie Oleny Kuryło z Czuhujewa stało się jednym z symboli Ukrainy, która stała się ofiarą inwazji na pełną skalę. Nie mogła nawet myśleć, że mogłaby stracić pracę, dom, zdrowie. A mogła stracić życie. Jej odyseja rozpoczęła się 24 lutego, kiedy na podwórku domu eksplodowała rosyjska raketa.

Kiedy jej mąż poszedł zatankować samochód, aby mogli opuścić teren od działań wojennych, Olena zaczęła pakować swoje rzeczy. Kiedy się zebrała, kobieta usiadła na sofie w sypialni. Miała wrażenie, że żegna się z tym mieszkaniem. Nie było głośniejszej eksplozji. Kobiecie udało się zauważyć, jak pękają szyby w oknach. Kawałki szkła odbiły się od ścian i obsypały Olenę. Wszystko działo się jak w zwolnionym tempie. Szkło poważnie uszkodziło oko kobiety, a jeden z odłamków prawie przebił czaszkę w pobliżu skroni. „Nie jestem jeszcze gotowa na śmierć!” – dokładnie tak myślała w tych chwilach. Zakrwawiona wyszła na podwórko i tam dostała się w obiektyw fotografa Wolfganga Schwana.



Olena Lesiuk

Olena Kuryło ewakuowała się do Katowic, gdzie mieszka od wielu miesięcy. Liczne operacje i rehabilitacja dały nadzieję na częściowe odzyskanie wzroku. I marzy o powrocie do miasta, które wciąż jest ostrzeliwane przez rosyjskich barbarzyńców.

WOLONTARIUSZ

Olena Lesiuk nie planowała zostać wolontariuszką. Ale kiedy rosyjskie rakiety i bomby zaczęły zabijać Ukraińców, nie mogła pozostać obojętna. Zaczęła przyjmować i kwatrować uchodźców na terenie Polski. Pomogli jej w tym zupełnie obcy ludzie. Obywatele Polski odnaleźli jej numer telefonu, skontaktowali się z nią i zaoferowali swoje mieszkania Ukraińcom. Szczególnie chcę podziękować: Jarosławowi Śniadale, Marcinowi Gębale, Barbarze Kupiec, którzy najbardziej pomogli jej w wolontariacie.

Czasami Olena musiała odbierać uchodźców w odległych miejscach, na przykład w lesie w pobliżu granicy z Czechami. Dzięki tej kobiecie setki ofiar mogły otrzymać pomoc prawną, mieszkanie i nadzieję, że okropności wojny zostały za nimi. Olena Lesiuk nie może powstrzymać łez, gdy wspomina tamte dni, bo Polacy otworzyli dla Ukraińców nie tylko drzwi swoich domów, ale i serca.

Tatiana Wygowska



Ruslan Sulymenko

Війна між Росією та Україною триває з лютого 2014 року. З того самого дня, коли в Криму з'явилися військові без розпізнавальних знаків. Так званий «кримський референдум», а потім і операція Росії на Донбасі стали прелюдією до великої війни з Україною. Розвиток і наслідки цієї війни, яку багато хто в світі намагався ігнорувати, важко передбачити. Сьогодні Європа познайомилася з трьома категоріями населення України – військовими, біженцями та волонтерами.

Військовий

Руслан Сулименко бореться з березня 2014 року. Він професійний військовий. Був старшиною, а тепер носить офіцерські погони. Руслан є заступником командира батальйону елітної бригади ЗСУ і завжди воює на найбільш «гарячих» точках фронту.

Руслан Сулименко міг загинути не раз. Деякі ситуації він згадує з властивим йому гумором. У травні 2014 року перебував на блокпосту біля міста Маріуполь. Життя в армії ще було на низькому рівні, і солдати охоче приймали продовольчу допомогу від місцевих жителів. Але од-

ого разу, з'ївши принесений на блокпост борщ, піхотинці почали відчувати на собі наслідки отруєння. У їжу додавали речовину, яка позбавляла бійців здатності чинити опір. Сепаратисти намагалися відібрати у них зброю. Тоді Руслан Сулименко витягнув шпильку з ручної гранати «Звал» і сказав, що відпустить її, якщо хтось із них спробує торкнутися автоматів. Бійців врятувало лише те, що командир роти стурбувався відсутністю зв'язку з підрозділом і направив на допомогу БМП.

Батальйон Руслана Сулименка прикривав лівий берег Києва, коли росіяни під артилерійським вогнем наближалися до столиці. Українці захищали Київ, а Руслан став героєм кількох інтернет-мемів. Це сталося після його коментаря тележурналістам. «А що залишилося від цих російських танкістів після бою? – сказав капітан Сулименко. «Їх можна зібрати в півлітрову банку». І фото, яке я зробив під Авдіївкою, теж використовують для створення мемів.

Біженець

Кажуть, у війни не жіноче обличчя. Але ця фотографія Олени Курило з Чугуєва стала одним із символів України, яка зазнала повномасштабної на-

вали. Вона навіть подумати не могла, що може втратити роботу, будинок, здоров'я. І вона могла втратити життя. Її одіссея почалася 24 лютого, коли на задньому дворі її будинку розірвалася російська ракета.

Коли чоловік пішов заправляти машину, щоб втікати від війни, Олена почала пакувати речі. Коли збирала речі сіла на диван у спальні. Мала враження, що прощається з цією квартирою назавжди. Гучного вибуху не було. Жінка встигла помітити, як у вікнах вилетіло скло. Його уламки відскочили від стіни й пошипіли Олену. Все відбувалося як у сповільненій зйомці. Скло сильно пошкодило жінці око, а один із осколків ледь не пробив череп біля скроні. — «Я ще не готова помирати!» – саме так вона тоді думала. Закривавлена вона вийшла на подвір'я і там потрапила в об'єктив фотографа Вольфганга Швана.

Олена Курило евакуйовалася до Катовіце, де проживає вже багато місяців. Численні операції та реабілітація дали надію на часткове повернення зору. І мріє повернутися в місто, яке досі обстрілюють російські варвари.

Волонтер

Олена Лесюк не планувала ставати волонтером. Але коли російські ракети та бомби почали вбивати українців, вона не змогла залишитися байдужою. Вона почала приймати та розміщувати біженців у Польщі. Їй допомогли зовсім незнайомі люди. Громадяни Польщі знайшли їй номер телефону, зв'язалися з нею та запропонували українцям свої квартири. Особлива подяка: Ярославу Шнядалу, Марціну Гембалі, Барбарі Купець, які найбільше допомогли їй у волонтерстві.

Іноді Олені доводилося підбирати біженців у віддалених місцях, наприклад у лісі біля чеського кордону. Завдяки цій жінці сотні постраждалих отримали правову допомогу, житло та надію на те, що жакіття війни позаду. Олена Лесюк не може стримати сліз, згадуючи ті дні, адже поляки відкрили для українців не лише двері своїх домів, а й серця.

Текст: Тетяна Виговська

Пaweł Jabłoński

Podsekretarz stanu

Павло Яблонський Заступник державного секретаря

To był trudny rok, w którym każdy miał swoje zadanie. Dla naszej dyplomacji tym zadaniem była budowa sojuszu i zapewnienie Polsce bezpieczeństwa. Dalšímy radę: skutecznie przekonywaliśmy do wsparcia Ukrainy przeciwko rosyjskiej agresji. To wsparcie odpycha Rosję od naszych granic.

Naszej dyplomacji bardzo pomogło wielkie serce Polaków dla

ukraińskich uchodźców. To zrobiło ogromne wrażenie na całym świecie. Już dawno o Polsce nie mówiono tak dobrze – dzięki solidarności całego społeczeństwa.

Każdy, kto pomógł, stał się najlepszym Ambasadorem Polski. Możemy być z siebie dumni. Dziękuję Wam za to.

Ce був непростий рік, під час якого, кожен мав своє завдання. Для нашої дипломатії цим завданням було побудувати союз і забезпечити безпеку Польщі. Нам вдалося: ми успішно переконували підтримувати Україну проти російської агресії. Ця підтримка відштовхує Росію від наших кордонів.

Нашій дипломатії дуже допомогло велике серце поляків до українських біженців. Це справило величезне враження на весь світ. Давно про Польщу не говорили так добре – завдяки солідарності всього суспільства.

Кожен, хто допомагав, став найкращим послом Польщі. Ми можемо пишатися собою. Дякую Вам за це.



FOT. MSZ

Joe Biden prezydent Stanów Zjednoczonych w Warszawie
Джо Байден, президент Сполучених Штатів у Варшаві

Stoimy na straży wolności Ми стоїмо на варті свободи

Rok po wojnie Putin nie wątpi już w siły naszej koalicji, ale nadal wątpi w nasze przekonania (...). Nie powinno być żadnych wątpliwości, nasze wsparcie dla Ukrainy nie będzie zachwiane (...), nie będziemy zmęczeni. Ohydna żądza prezydenta Putina (...) zawiedzie (...). Demokracje świata będą stały na straży wolności - dziś, jutro i na zawsze.

Через рік після війни Путін більше не сумнівається в силі нашої коаліції, але він все ще сумнівається в наших переконаннях (...). Не повинно бути сумнівів, наша підтримка України не похитнеться (...), ми не втомилися. Огідна хіть президента Путіна (...) зазнає краху (...). Демократії світу стоять на сторожі свободи - сьогодні, завтра і навіки.



FOT. SYLVIA DABROWA

Czy szminka w kolorze krwi pasuje do kamuflażu? Чи помада кольору крові пасує до камуфляжу?

Pozналиśmy się trzy lata temu. Niskie, szare niebo zdawało się spadać na głowę, a zimny wiatr wywiewał ciepło spod ubrania. Stałam na polu, a wokół mnie były ziemianki i sprzęt wojskowy. Co pięć minut słychać było strzał z rosyjskiego moździerza i wybuch miny. Wtedy jednak do nas nie strzelali. A potem wyszła spod ziemi - bardzo młoda dziewczyna z jaskrawoczerwoną szminką na ustach i z rudymi włosami.

Ma na imię Tatiana. Dom tej bystrej dziewczyny znajduje się w Orichowie w obwodzie zaporoskim. Dziś to miasto jest prawie całkowicie zniszczone przez Rosjan, którzy zbombardowali je rakietami S-300, bombami odlamkowo-burzącymi i fosforowymi. Tutaj Tania mogła leczyć zwierzęta i udzielać dobrych rad ich właścicielom, ponieważ po ukończeniu szkoły studiowała weterynarię. Chodziła ulicami małego miasteczka i witała się - powiedziała Tania. - Ogólnie bardzo często jest to przerażające. Wiele przypadków ewakuacji z różną liczbą rannych, z różnym stopniem obrażeń. Intensywność walk była taka, że żołnierze otrzymywali postrzał nad ranem, a ewakuacja z pola bitwy odbywała się późną nocą. Bojownicy oddziału szturmowego lub grupy obronnej muszą odciągać rannych dalej na tył, aby mogli oni zostać zabrani przez oddziały ewakuacyjne. W ciągu dnia Rosjanie ostrzeliwują ekipy ewakuacyjne, uniemożliwiając im zabranie rannych.

W przypadku obrażeń ważna jest skoordynowana praca całego personelu jednostki, sytuacja na stanowiskach oraz prawidłowe wykonywanie poleceń dowódcy. Dopiero wtedy, gdy poszkodowany znajduje się w mniej lub bardziej chronionym miejscu, medyk może spokojnie pracować. „Badam somatyczny układ nerwowy, udzielam pierwszej pomocy przy kontuzjach. Żołnierze po prostu dziękują ci za to, co i tak musisz zrobić. To bardzo wzruszające. Z masy rannych, którzy



FOT. TATIANA WYGOWSKA

Dziś ten zimowy dzień wspomina się jak spacer na linii frontu. 24 lutego 2022 roku stał się przełomem w jej życiu. Kompania piechoty, w której służy Tania, jest stale na froncie. „To przerażające na początku służby, kiedy nie ma się doświadczenia” - powiedziała Tania. - Ogólnie bardzo często jest to przerażające. Wiele przypadków ewakuacji z różną liczbą rannych, z różnym stopniem obrażeń. Intensywność walk była taka, że żołnierze otrzymywali postrzał nad ranem, a ewakuacja z pola bitwy odbywała się późną nocą. Bojownicy oddziału szturmowego lub grupy obronnej muszą odciągać rannych dalej na tył, aby mogli oni zostać zabrani przez oddziały ewakuacyjne. W ciągu dnia Rosjanie ostrzeliwują ekipy ewakuacyjne, uniemożliwiając im zabranie rannych.

W przypadku obrażeń ważna jest skoordynowana praca całego personelu jednostki, sytuacja na stanowiskach oraz prawidłowe wykonywanie poleceń dowódcy. Dopiero wtedy, gdy poszkodowany znajduje się w mniej lub bardziej chronionym miejscu, medyk może spokojnie pracować. „Badam somatyczny układ nerwowy, udzielam pierwszej pomocy przy kontuzjach. Żołnierze po prostu dziękują ci za to, co i tak musisz zrobić. To bardzo wzruszające. Z masy rannych, którzy



FOT. TATIANA WYGOWSKA

przeszli przez moje ręce, na szczęście nie było nikogo, kto później zmarł - mówi sanitariuszka. - Wszystko, co ode mnie zależy, robię na maksa. Staram się nie dawać upustu swoim uczuciom. Teraz na to nie pora.”

Dziś dziewczyna z czerwoną szminką na ustach i rudymi włosami wykonuje misję bojową w okolicach Wuhłedaru. Jeśli poprowadzimy linię prostą z pola bitwy, gdzie jest Tania, do jej rodzinnego miasta Orikhowa, to okazuje się, że te miejsca dzieli sto kilometrów. Tania walczy o swoją przyszłość, o swój rodzinny dom, o Ukrainę. Mimo tego, że każdego dnia musi widzieć krew i śmierć, dziewczyna stara się uśmiechać w czasie rozmowy. Nie prosi o przyniesienie jej czegoś pysznego. „Przynies mi uniwersalne nosze bezramowe - poprosiła Tania dwa miesiące temu. - Takie, aby można było ciągnąć rannych po ziemi i transportować lub nosić na rękach.”

Kilka dni temu Tania poprosiła o zwykłe nosze. „Trzymam się, pokonując Rosjan, ale wielu jest rannych. Potrzebujemy co najmniej 5 noszy” - powiedziała przez telefon. I spełnił jej prośbę. Chcę, żeby dziewczyna z jaskrawą szminką na ustach i wiśniowymi włosami leżała z zwierzętami spacerowała uli-

camy swojego małego, odbudowanego, spokojnego miasteczka.

Tatiana Wygowska

Ми познайомилися три роки тому. Низьке, сіре небо наче тиснуло na głowę, a холодний вітер zabierał ciepło z-pod odjagyu. Я стояла у полі, a навколо мене були землянки i військова техніка. Кожні п'ять хвилин лунали постріли з російського міномету та вибухи міни. Внаслідок нестріляли. І ось вона вийшла з-під землі - зовсім юна дівчина з яскраво-червоною помадою на губах i вишневим волоссям.

Ії звали Тетяна. Будинок цієї яскравої дівчини знаходиться в Оріхово, Запорізької області. Сьогодні це місто майже повністю знищене росіянами, які бомбили його ракетами С-300, фугасними та фосфорними бомбами. Тут Тania могла лікувати тварин і давати добру раду їхнім господарям, адже після закінчення школи навчалася на ветеринара. Ходила вулицями маленького містечка і вітала б з перехожих, адже тут майже всі один одного добре знають. Можливо, відкрила б фотостудію і подарувала би людям незабутні моменти з їх

життя. Тані напрочуд добре вдавалися портрети, а ще вона має талант до малювання.

Але війна перешкодила планам і мріям дівчини. Tania рятує життя українських бійців. Постійно поглиблює свої знання. У день нашої зустрічі йшов дощ. Але Tania вперто вчилася надавати першу допомогу пораненим. Вона робила це дюжину разів, але Tania знає, що має бути точною та бездоганною. Помилки бути не може, бо ціна помилок - життя солдата. Красива дівчина в камуфляжі велить бійцям лягти на мокру траву. Потім накладає пов'язки, імітує дії по зупинці кровотечі, накладає евакуатори стабілізованого солдата з поля бою. І все це у важких бронежилетах, касках і з тяжкою медичною сумкою, під постійний гуркіт російської артилерії.

Сьогодні цей зимовий день згадується як прогулянка по передовій. 24 лютого 2022 року стало переломним у її житті. Піхотна рота, в якій служить Tania, постійно на фронті. «Страшно на початку служби, коли немає досвіду», - розповіла Tania. - Взагалі дуже часто стає моторошно. Багаторазові евакуації з різною кількістю поранених, різного ступеня тяжкості поранень». Напруже-

ність боїв була такою, що бійці отримували поранення часто вранці, а евакуація з поля бою відбувалася пізно ввечері. Бійці штурмового відділення або групи оборони повинні відтягнути поранених далі в тил, щоб їх могли забрати евакуаційні бригади. Росіяни обстрілюють евакуаційні групи, не даючи їм забрати поранених серед білого дня.

У ситуаціях з пораненнями важлива злагоджена робота всього особового складу підрозділу, обстановка на постах і правильна віддача команд командиром. Лише коли потерпілий знаходиться в більш-менш захищеному місті, медик може спокійно працювати. «Проводжу обстеження соматичної нервової системи, надаю першу медичну допомогу при гострих травмах (заболях). Бійці просто дякують за те, що ти все одно маєш зробити. Це дуже зворушливо. З маси поранених, які пройшли через мої руки, нащастя, не було нікого, хто потім помер, - каже медик - Все, що від мене залежить, я роблю на максимум. Я намагаюся не давати волю своїм почуттям. Зараз не час».

Сьогодні дівчина з червоною помадою на губах і вишневим волоссям виконує бойове завдання в напрямку Вугледарським. Якщо від поля бою, де перебуває Tania, провести прямую лінію до її рідного міста Оріхова, то всього сто кілометрів. Tania бореться за своє майбутнє, за рідний дім, за Україну. Незважаючи на те, що їй щодня доводиться бачити кров і смерть, дівчина під час розмови намагається посміхатися. Вона не просить принести їй щось смачненьке. «Принесіть мені універсальні безкасові підрамники», - попросила Tania два місяці тому. - Такий, щоб пораненого можна було тягнути по землі і транспортувати чи носити на руках.

Кілька днів тому Tania попросила прості носилки. «Ми тримаємося, перемагаємо росіян, але багато травмованих. Нам потрібно мінімум 5 носилок», - сказала вона по телефону. І я виконала її прохання. Я хочу, щоб дівчина з яскравою помадою і вишневим волоссям лікувала тварин і ходила вулицями свого маленького, відбудованого, мирного містечка.

Тетяна Виговська

Kara dla winnych zbrodni na Ukrainie

Покарання винних у злочинах в Україні

Zbrodnie dokonywane na narodzie ukraińskim nie mają precedensu od II wojny światowej. Według różnych ocen zginęło od 6200 do 7 tysięcy cywilów.

397 - tyle dzieci zginęło w wyniku agresji zbrojnej na Ukrainę. To dane z października, ale Biuro Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka zastrzega, że ta liczba jest większa, a tyle przypadków udało się udokumentować.

Giną także dorośli. Cywile. Jewhen Zacharov, przewodniczący zarządu Ukraińskiego Związku Helsińskiego na Rzecz Praw Człowieka:

- ONZ podaje, że od rozpoczęcia pełnowymiarowej inwazji Rosji zginęło ponad 7000 ukraińskich cywilów. W naszej bazie danych, którą prowadzimy w ramach inicjatywy „Trybunał dla Putina”, udokumentowaliśmy ponad 6 200 obywateli Ukrainy zabitych w wyniku rosyjskiej agresji. Do tej pory odnotowaliśmy i udokumentowaliśmy również 27170 incydentów, które klasyfikujemy jako zbrodnie wojenne popełnione przez rosyjskie wojsko.

Na terenach odzyskiwanych znajdowane są sale tortur, masowe groby. Przymusowo deportowano do Rosji ponad 2 000 000 Ukraińców. Odnotowano ponad 3050 przypadków zaginięć na terenach czasowo okupowanych.

Władze ukraińskie nieustająco alarmują o zbrodniach na narodzie ukraińskim.

Wołodymyr Zelenski, prezydent Ukrainy na konferencji „Prawa człowieka w mrocznych czasach” w Kijowie powiedział:



- Ukraińskie miejscowości, nasze miasta, nasze wsie, które rosyjska artyleria zmienia w gruzy; nie jedno, nie dwa, ale dziesiątki tak zniszczonych miast i wsi. Stosowany przez rosyjskie lotnictwo i siły rakietowe terror przypomina nazistowskie bombardowania Wielkiej Brytanii i Londynu. Spośród wszystkich pocisków rakietowych,

wystrzelonych przez wojska rosyjskie od 24 lutego, 62 proc. było skierowanych konkretnie przeciwko obiektom cywilnym, przeciwko ludziom, przeciwko ludzkości.

Społeczność międzynarodowa wspiera Ukrainę w procesie ukarania zbrodniarzy i powołania międzynarodowego dla Putina. Propozycję już przedstawiła Annalena

Baerbock, minister spraw zagranicznych Niemiec podczas wizyty w Trybunale Karnym w Hadze. Jasną deklarację w tym aspekcie przedstawiła też Polska:

- Z zadowoleniem przyjąłem apel minister Baerbock o powołanie specjalnego międzynarodowego trybunału do osądzenia rosyjskich zbrodni wojennych

na Ukrainie - mówił Zbigniew Rau, minister spraw zagranicznych. - To wyraźny sygnał, że umacniamy koalicję na rzecz sprawiedliwości.

(Mas)

Złoczyni, skośni przeciwko ukraińskiemu narodowi, nie mają precedensów z czasów Drugiej światowej wojny. Za różnymi oceniami, zginęło od 6200 do 7000 мирних жителів.

397 - stільки дітей загинуло внаслідок збройної agresji проти України. Це дані за жовтень, але Управління Верховного комісара ООН з прав людини зазначає, що ця цифra більша, а це лише ті, що вдалося задокументувати.

Гинуть також дорослі. Цивільні особи.

Євген Захаров, голова правління Української Гельсінської спілки з прав людини:

За даними ООН, з початку повномасштабного вторгнення до Росії загинуло понад 7 тисяч мирних громадян України. У нашій базі даних, яку ми ведемо в рамках ініціативи „Трибунал для Путіна”, ми задокументували понад 6200 громадян України, загублених внаслідок російської agresji. На сьогоднішній день ми також зафіксували та задокументували 27 170 інцидентів, які ми класифікуємо як військові злочини, вчинені російськими військовими.

На рекультивованих територіях знаходять камери tortur і братські могили. Понад 2 000

000 українців були примусово виселені до Росії. Зафіксовано понад 3050 випадків зникнення на тимчасово окупованих територіях.

Українська влада постійно б'є тривогу про злочини проти українського народу.

Володимир Зеленський, президент України на конференції «Права людини в темні часи» в Києві:

Українські міста, наші міста, наші села, які російська артилерія перетворює на руїни; не одне, не два, а десятки міст і сіл так знищені. Терор російської авіації та ракетних військ нагадує нацистські бомбардування Британії та Лондона. З усіх ракет, запущених російськими військами з 24 лютого, 62 відсотки було спрямовано саме проти цивільних об'єктів, проти людей, проти людства.

Міжнародна спільнота підтримує Україну в процесі покарання злочинців і створення міжнародного трибуналу для Путіна. Цю пропозицію вже представила міністр закордонних справ Німеччини Анна-лена Бербок під час свого візиту до Кримінального суду в Гаазі. Чітку декларацію з цього приводу представила Польща:

Я підтримую заклик міністра Бербока призначити спеціальний міжнародний трибунал для розгляду російських військових злочинів в Україні, - сказав Збігнев Рау, міністр закордонних справ. - Це чіткий сигнал, що ми посилюємо коаліцію за справедливість.

Podzielony problem staje się dwa razy łatwiejszy

Розділена проблема стає удвічі легшою

O tym, jakie są psychiczne konsekwencje wojennych traum, pisze Ludmyla Szepelowa, psycholog i pisarka.

Najbardziej ucierpią wojskowi, ponieważ są świadkami sytuacji ranienia i śmierci swoich towarzyszy zdejają sobie sprawę z wysokiego prawdopodobieństwa śmierci, uczestniczą w operacjach niszczenia żołnierzy wroga. Będą ich nawiedzać powracające wspomnienia, niechciane myśli, poczucie winy, niekontrolowana agresja, odrzucenie spokojnego życia. Często personel wojskowy może chcieć złagodzić napięcie za pomocą alkoholu lub narkotyków. Może się zdarzyć, że bliscy nie będą w stanie sobie z tym poradzić, ponieważ nigdy nie doświadczaliśmy bojowego zaburzenia traumatycznego.

Ci, którzy wyjechali za granicę, również doświadczają dużego

stresu, który objawia się poczuciem utraty bezpiecznego miejsca; poczuciem winy za przeżycie; zamieszaniem w związku z nowymi okolicznościami; utratą pewności, że będą w stanie przetrwać w nowych okolicznościach; niekontrolowanymi atakami paniki.

Pierwszą rzeczą, którą możemy zrobić, to uświadomić sobie, że wszyscy staliśmy się inni. I życie stało się inne.

To, czego ludzie w tym stanie najbardziej potrzebują, to współczucie. Człowieczeństwo jest najlepszym antidotum na stres i panikę dla ludzi wokół ciebie. Rozejrzyj się i znajdź ludzi, którzy potrzebują twojego wsparcia. Troska o innych i empatia pomogą im oderwać się od natrętnych myśli, a ty poczujesz swoją ważną rolę w życiu tych, którzy potrzebują twojej opieki.

Zachęcaj do wspólnej pracy, do wolontariatu - zarówno ty, jak i ofiary wojny odczuwacie ich do-

brodziejstwo i zaangażowanie w zbliżanie się do pokoju.

Wojna zmienia ludzi. Mogą wykazywać niedopuszczalne cechy agresywności lub nadmiernej wrażliwości, całkowitego dystansu. Należy zdać sobie sprawę, że nie dzieje się tak dlatego, że osoba jest zła, ale może to być jej reakcja obronna. Zachowaj więc spokój i bądź miły.

Nie noś problemu w sobie. Gdy zmagasz się z trudnościami, podziel się tym z kimś, komu ufasz. Podzielony problem staje się dwa razy łatwiejszy.

Bądź cierpliwy: wszystkie wojny się kończą, ta również. A Ukraińcy wrócą do domu, z wdzięcznością wspominając ciepłe schronienie, jakie mieli u was.

I pamiętaj: wszystko, co dobre, z pewnością wróci do ciebie w najbliższej przyszłości!

Психологи і письменниці Людмила Шепелєва пише про психологічні наслідки воєнної травми

Найбільше постраждають військові, адже вони є свідками ситуації поранення та загибелі своїх товаришів, високої ймовірності їх загибелі, беруть участь в операціях зі знищення ворожих солдатів. Їх будуть переслідувати повторювані спогади, небажані думки, почуття провини, неконтрольована агресія, відмова від спокійного життя. Часто військовослужбовці можуть зняти напругу алкоголем або наркотиками. Можуть бути випадки, коли близькі люди не в змозі впоратися, тому що ми ніколи не відчували бойового травматичного розладу.

Ті, хто виїхав за кордон, також відчують великий стрес, який проявляється у відчутті втрати безпечного місця; почуття про-



FOT. ARCHIWUM WŁASNE L. SZEPELEWA

інших і співчуття допоможуть їм відійти від настирливих думок, ати відчуеть свою важливу роль у житті тих, хто потребує твоєї турботи.

Заохочуй людей до спільної праці, волонтерства - і ти, і жертви війни відчуеть їхню користь і відданість наближенню до миру.

Війна змінює людей. Вони можуть проявляти неприйнятні характеристики агресивності або надмірної чутливості або повної дистанції. Важливо усвідомлювати, що це не тому, що людина зла, це може бути захисна реакція. Тож зберігай спокій і будь добрим.

Не носи проблему в собі. Коли тобі важко, поділись цим з кимось, кому ти довіряєш. Розділена проблема стає удвічі легшою.

Наберись терпіння: усі війни закінчуються, ця теж. І українці повертатимуться додому, з вдячністю згадуючи теплий притулок, який мали у Вас.

І пам'ятай: все, що добре, обов'язково повернеться до тебе найближчим часом!

вини за виживання; розгубленість через нові обставини; втраті впевненості в тому, що вони зможуть вижити в нових обставинах; неконтрольовані панічні атаки.

Перше, що ми можемо зробити, це усвідомити, що ми всі стали іншими. І життя стало іншим.

То, чого люди в цьому стані потребують найбільше - співчуття. Людність - найкраща протитотура від стресу та паніки для оточуючих. Озирнись навколо та знайди людей, яким потрібна твоя підтримка. Турбота про

Wyzwolone wioski w regionie Chersonia nadal żyją bez prądu. Tylko na niektórych podwórkach szumią generatory. Do wsi dotarliśmy w nocy i czekamy na dowódcę 60 Brygady. Chociaż na zegarze jest późna godzina, pijemy kawę. Kawę piją tu wszyscy, żołnierze i oficerowie. Nie wiele osób zrobi sobie filiżankę herbaty lub naleje kompotu do szklanki. Kilka psów nieśmiało podchodzi do stołu. Są niesamowicie chude, przez skórę widać im żebra. Tępsy i tak miały szczęście, bo w miejscowości Worzel koło Kijowa Rosjanie jedli psy. A te były tylko głodne.

Rytamy, czy wojska rosyjskie popełniły tutaj zbrodnie wojenne. „Można powiedzieć, że nasza wieś miała szczęście” – mówi gospodyni – „nie działały się tu na masową skalę tego typu rzeczy”. Chociaż było kilka prób gwałtu. Buriaci wiele razy próbowali zgwałcić dziewczynę na wózku inwalidzkim. Rosyjski dowódca, starał się utrzymać dyscyplinę, ale Rosjanie pili dużo alkoholu, a potem razem zeswoimi ochotnikami włoczyli się pijani po wsi. Jeśli zobaczyli coś dobrego: telewizor lub zamrażarkę, prosili o prezent. Bardzo uporzczywie prosili. Jak zdracy. Nasza wieś jest bogata. Hodowaliśmy bydło, hodowaliśmy kurczaki i sprzedawaliśmy warzywa. Dlatego było dużo sprzętu.

Noc spędziliśmy w dość dużym domu. Właściciele pozwolili nam zamieszkać i korzystać z kominka. Ostrzegano nas, że po osiedlu musimy chodzić wyłącznie wytyczonymi trasami. Gdy wieś została wyzwolona okazało się, że, podwórce jest zaminowane, mieszkańcy musieli ciężko pracować, aby usunąć granaty. Dom ocalał, ale stodoła została zniszczona. Pomieszczenia innej stodoły wypełnione są śmieciami po okna. Są puszki, butelki po piwie i wódce, paczki z dziennymi racjami żołnierskimi. Etykiety są stylizowane na tradycyjne produkty radzieckie. Oni naprawdę



FOT. TETIANA WYGOWSKA I KOSTIANTYN KLYMCZUK

Jak żyje wyzwolony Chersoń? Як живе визволена Херсонщина?

czepiają się przeszłości jak raki do zepsutego jedzenia.

Można to zjeść chyba tylko zamykając oczy i zatykając nos. Po prostu trzylitrowa puszką z jakimś obrzydliwym na dnie. To przekąska „Woroneżska”, która jest częścią diety armii rosyjskiej. Patrząc na tę substancję, trudno sobie wyobrazić, jak można ją jeść. Potem jest jeszcze gorzej. Prowadzą mnie na sąsiednie podwórko. Psują się tam szczątki krowy. Rosjanie chcieli pieczonego mięsa. Dlatego przywieźli tu krowę, zastrzelili ją, a potem przez kilka dni wycinali kawałki mięsa z tuszy i grillowali je. To naprawdę jest armia nekrofilów.

W międzyczasie przybył dowódca 60 Brygady Wiktor Skatarnoj. Pan pułkownik i ja znamy się od dawna i bardzo często przecinały się nasze drogi. Widać, że na tym człowieku spoczywa wielka ciężar odpowiedzialności i on tę odpowiedzialność czuje bardzo dobrze. W czym się to objawia? W rozważaniach, zwrotach, poleceniach.

– Teraz powinniśmy otrzymywać pojazdy opancerzone w poszczególnych okręgach. Podobał mi się amerykański M113. To bardzo zwrotne „pudełko”, do którego można przyczepić różne moduły uzbrojenia – mówi pułkownik.

Dodaje też, że brygada zabrała jako trofea wiele T-62. „Kiedy zaczęli zdobywać testare czołgi, zdałem sobie sprawę, że obok może być pułapka. I rzeczywiście, w zasadzkach kryły się już potężne wrogi maszyny T-90 i T-80. Ale został zdobyty najnowszy BMD-3”. Pułkownik Scatarnoj mówi, że Rosjanie porzucili go, bo nie wiedzieli, jak z nim walczyć. Te maszyny są dość skomplikowane, a „wańki” nie mogli zrozumieć, jak działa rozrusznik elektryczny, ani jak prawidłowo serwisować silnik. Przeprasza, że nie był w stanie poświęcić nam więcej czasu, bo spieszy się w sprawach wojskowych.

Opuszczamy wieś w obwodzie chersońskim. Mijamy wysadzony w powietrze klub i szkołę. Ta wioska naprawdę wciąż ma szczęście. Następna nie miała tyle szczęścia. Prawie wszystkie domy zostały zniszczone, na podwórzu folwarku stoją traktory i kombajny ze śladami postrzałów, a spalony spichlerz jeszcze się dymi. Ziemię wyzwolone wymagają odbudowy. Ale to już będzie nowy rozdział w życiu nowej Ukrainy, który pisze dziś 60. Brygada w ramach Sił Zbrojnych Ukrainy.

Tetiana Wygowska
i Kostiantyn Klymczuk

Zwільnēni sēla na Hērsōnshchīni dōsī jīvūt' bēz sēvīta. Tīl'ky v dēykh dvōrah gūdūt' gēnērātōri. Dō sēla mi prīkhali v nōchi, chēkaēmo kōmāndīra 60-ī brīgādī. Hōchā nā gōdīnnīkū māījē nīch, mi p'ēmo kavu. Kavū tūt p'jūt' ūsī, sōldātī y ōfīcērī. Mālō khō zāvārīt' chāshkū chāu abō nāl'ē kōmpōt ū sklyānkū. Kīl'kāsōbāk sōrōm' yāzlvīvō pīdkhōd'āt' dō stōlū. Vōnī nēymōvrīno khūdī, krīz' shkīrū vīdnō rēbrā. Cīm sōbākām v sēdno pōshchīstīlo, bō v kīy'v's'kōmū sēlī Vōrzēl' rōsīyānī tīlī sōbāk. A cī būlī līshē gōlōdnī.

Питаємо, чи російські війська чинили тут військові злочини. «Нашому селу, можна сказати, пощастило», – каже господиня, – «у нас масово не було таких речей». Хоча було кілька спроб згвалтувань. Як відомо, буряти намагалися згвалтувати дівчину в інвалідному візку. Ось російський командир, який намагався підтримувати дисципліну. Хоча росіяни пили багато алкоголю, а потім разом із своїми волонтерами тинялися п'яні по селу. Якщо бачили щось хороше: телевізор чи

морозильну камеру, то просили подарунок. Просили дуже наполегливо. Як зрадники. Наше село багате. Розводили худобу, розводили курей, продавали овочі. Тому техніки було багато. У мого сусіда дві машини.

Ночували в досить великому будинку. Власники дозволили нам жити та користуватися каміном. Нас попереджали, що треба йти чітко визначеними маршрутами навколо маєтку. Коли звільнили село, подвір'я замінували «розтяжками», довелося добре попрацювати, щоб винести гранати. Хата вціліла, але сарай було зруйновано. Приміщення іншого сараю завалені сміттям по вікна. Є консервні банки, пляшки з-під пива та горілки, пакунки з денним солдатським пайком. Етикетки стилізовані під радянські товари. На них написано, що це якийсь ГОСТ і радянські традиції. Вони дійсно чіпляються за минуле, як раки за тухлу їжку.

Це можна побачити, лише якщо приклеїти скотчем повіки до чола і заткнути вуха. Просто трілітрова банка з якоюсь гідотою на землі. Це закуска «Воронєжська», яка входить в раціон російської армії. Дивлячись на цю речовину, не уявляєш, як її можна

їсти. Потім є ще гірше. Ведуть мене в наступний двір. Там тонуть останки корови. Росіяни хотіли смаженого м'яса. Тому сюди привезли корову, застрелили її, а потім кілька днів відрізали від туші шматки м'яса і смажили. Це просто армія некрофілів.

Тим часом прибув командир 60-ї бригади Віктор Скатерний. Ми з полковником знайомі давно і дуже часто наші шляхи перетиналися. Зрозуміло, що на людщині лежить великий тягар відповідальності і він цю відповідальність дуже добре відчуває. Що це показує? У рішеннях, фразах, командах.

– Тепер ми повинні отримувати броньовану техніку в окремих штатах. Сподобався американський M113. Це дуже маневрений «короб», до якого можна кріпити різні модулі озброєння. – каже полковник.

Він також додає, що бригада забрала багато T-62, як трофеї. «Коли почали діставати ці старі танки, я зрозумів, що поруч може бути пастка. І справді, у засідках уже стояли потужні ворожі машини T-90 і T-80. А новісінький БМД-3 було захоплено». Полковник Скатерний каже, що росіяни покинули їх, бо не знали, як з ними боротися. Машини досить складні, і «фурівці» не могли зрозуміти, як працює електростартер і як правильно обслуговувати двигун. Він вибачається, що не може приділити більше уваги і поспішає у військових справах.

Вийжджаємо з села на Херсонщині. Проходимо повз підірваний клуб і школу. Цьому селу справді ще пощастило. Наступному не пощастило. Майже всі будинки зруйновані, на подвір'ї ферми стоять постріляні трактори та комбайни, а згоріле зерно-осховище ще димить. Звільнені землі потребують реконструкції та відбудови. Але це буде нова сторінка в житті нової України, яку сьогодні пише 60-та бригада ЗСУ.

Тетяна Виговська
та Костянтин Климчук

Pomoc Polski była decydująca Допомога Польщі була вирішальною

O doświadczeniach związanych ze współpracą z Polakami pisze Michał Tretjak, deputowany rady okręgowej w Charkowie.

Okrutny rok w którym dominowały: ból, cierpienie, strach i wielka odwaga i nadzieja!

Nikt nie wierzył w możliwość wojny w Europie w XXI wieku, a ona przyszła do naszych domów. I każdy z nas zaczął robić to, co umie robić, by choć trochę przybliżyć się do zwycięstwa.

Od 2004 roku powiat charkowski obwodu charkowskiego ściśle współpracuje z gminą w województwie wielkopolskim, jesteśmy gminami partnerskimi. Gdy zaczęła się wojna, dzwoniło wiele osób, które wyrażały zaniepokojenie, współpracu-

cie, żal, niektórzy dawali rady, ale byli też tacy, którzy pytali: „jak możemy pomóc!”. I już w pierwszych tygodniach wojny otrzymaliśmy duże partie pomocy humanitarnej. Nie byliśmy gotowi do wojny ani moralnie, ani technicznie, więc w pierwszych tygodniach było bardzo ciężko. Nie wiedzieliśmy, co będzie dalej, jak będzie funkcjonowała gospodarka, czy będzie zaopatrzenie i w jakiej ilości trzeba zrobić zapasy. Otrzymana pomoc pozwoliła przede wszystkim przezwyciężyć panikę, ludzie uwierzyli, że otoczono ich opieką, że nie zostali pozostawieni samym sobie i nawet gdy nie ma się dachu nad głową, nawet gdy zostaje się bez rzeczy, ubrań, pieniędzy, otrzyma się pomoc.

W czasie wojny Polska stała się dla nas drugim domem! Domem, do którego można wysłać żonę

i dzieci. Krajem, który pomoże przezwyciężyć najstraszniejsze wyzwania, brak jedzenia i ciepła. Zrozumieliśmy, że nie jesteśmy sami, że mamy wsparcie i to dało nam siłę i inspirację!

Jeśli spojrzymy wstecz i zobaczymy, co zostało zrobione, możemy szczerze powiedzieć, że pomoc z Polski była dla nas bardzo ważna i decydująca. Dziś polskie pojazdy gaszą pożary w Charkowie, naszedzieli, rannych cywilów i żołnierzy ratują polskie karetki, w szpitalach pracują na polskim sprzęcie medycznym i leczą lekami sprowadzonymi z Polski, a w każdej, nawet najmniejszej wsi, znają smak polskiego duszonego mięsa.

Jesteśmy wdzięczni za pomoc otrzymaną od Rządu RP, od prywatnych przedsiębiorstw, organizacji publicznych, od każdej polskiej ro-

dziny, od każdego Polaka - osób o wielkim sercu!

I będziemy walczyć, zwyciężymy, a potem przyjedziemy podziękować i zaprosić na niepodległą Ukrainę, by wspólnie świętować!

Про досвід співпраці з поляками пише депутат Харківської районної ради Михайло Третяк

Жорстокий рік, в якому панували: біль, страждання, страх і велика мужність і надія!

Ніхто не вірив у можливість війни в Європі в XXI столітті, а вона прийшла до наших домів. І кожен з нас почав робити те, що вмів, щоб хоча б трішки наблизитися до перемоги.

З 2004 року Харківський район Харківської області тісно співпрацює з громадою Великопольському воеводстві, ми – громади-побратими. Коли почалася війна, багато телефонували, щоб

висловити занепокоєння, співчуття, жаль, хтось давав поради, але були й ті, хто запитував: «чим ми можемо допомогти!». І вже в перші тижні війни ми отримали великі партії гуманітарної допомоги. Ми не були готові до війни ні морально, ні технічно, тому в перші тижні було дуже важко. Ми не знали, що буде далі, як буде функціонувати економіка, як побудувати і скільки нам потрібно зробити запаси. Отримана допомога допомогла подолати паніку, люди повірили, що про них подбали, що вони не залишилися самі, що навіть коли ти не маєш даху над головою, навіть коли ти залишаєшся без речей, одягу, грошей - отримаєш допомогу.

Під час війни Польща стала нашим другим домом! Дім, куди можна відправити дружину та дітей. Країна, яка допоможе подолати найстрашніші випробування, брак їжі та тепла. Ми зрозуміли, що ми не одні, що у нас є підтримка і це дало нам сил і натхнення!

Якщо ми озирнемося назад - побачимо, що було зроблено. Можу чесно сказати, що допомога з боку Польщі була для нас дуже важливою і вирішальною. Сьогодні польська техніка гасить пожежі в Харкові, наших дітей, поранених мирних жителів та військових рятують польські машини швидкої допомоги, у лікарнях використовують польське медичне обладнання та лікують привезеними з Польщі ліками, а в кожному, навіть найменшому, селі знають смак польського тушкованого м'яса.

Ми вдячні за допомогу, отриману від Уряду Республіки Польща, від приватних підприємств, громадських організацій, від кожної польської родини, від кожного поляка – людей з великим серцем!

І ми будемо боротися, ми переможемо, а потім приїдемо подякувати Вам і запросити Вас у незалежну Україну, щоб святкувати разом!

Cel: nie tracić nadziei Мета: не втрачати надію

Zgodnie z danymi Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców (UNHCR) z końca listopada 2022 roku w Polsce przebywało ponad 1,52 mln uchodźców z Ukrainy. To najwyższa liczba uchodźców ukraińskich wśród państw europejskich.

Pięć dni. Najpierw ucieczka pieszo z czteroletnią córką Nataszą przez pięć kilometrów do stacji kolejowej. Potem wiele godzin oczekiwania na dworcu na jakikolwiek pociąg. Tłum ludzi: przerażonych, chorych ze strachu. I ciągle te wyjące syreny.

– Na stojąco, zbici ruszyliśmy pociągiem do Polski. Po ciemku, żeby nie było nas widać z daleka. Często wybuchały ataki paniki. Gdy wysiadłam z córką na dworcu w Katowicach, uświadomiłam sobie, że jesteśmy w zupełnie obcym miejscu – mówi Marija Maszenko, która przyjechała do Polski z obwodu kijowskiego. – Wtedy podeszło do nas polskie małżeństwo. Bez słowa po prostu nas przytulili. Zabrali nas do swojego domu. Pomogli stanąć na nogi. Dziś radzimy sobie same, ale ci ludzie stali się naszą rodziną. Nigdy nie zapomnimy tego, co dla nas zrobili. Uratowali nam życie.

Według danych polskiej Straży Granicznej liczba osób, które przekroczyły polsko-ukraińską granicę od 24.02.2022 wynosi ponad 8 mln, z tej sumy ok. 2,5 mln osób zostało ewakuowanych. Wielu uchodźców planuje pozostanie w Polsce na stałe.

– Mój dom został zbombardowany, nie mam dokąd wracać – wyjaśnia Darya Tkaczenko z Zaporozia. – Bardzo boję się, jak będzie wyglądać moje dalsze życie. Jestem tu sama. Pracuję. Spotykam się z przyjaciółmi Polaków, aktywnie biorę udział w spotkaniach integracyjnych.

nych. Mam nadzieję, że uda mi się stać częścią lokalnej społeczności, która jest teraz moim domem, moją rodziną.

Wielu uchodźców mimo, że uciekli z terenów objętych działaniami wojennymi, żyje w ciągłym strachu.

– Co dziennie myślimy, co z tymi, którzy tam zostali. Wiemy jednak, że musimy żyć. Inaczej całe to cierpienie nie miało by sensu. Jesteśmy wdzięczni Polakom za całą udzieloną pomoc, za to, że możemy choć trochę stać się częścią tutejszych społeczności. To naprawdę pomaga nie tracić całkiem nadziei i wiary, że mimo wszystko na świecie jest też trochę dobra – dodaje Marija Maszenko.

(Mas)

За даними Управління Верховного комісара ООН у справах біженців (УВКБ ООН) на кінець листопада 2022 року в Польщі перебувало понад 1,52 млн біженців з України. Це найбільша кількість українських біженців серед європейських країн.

П'ять днів. Спочатку пішки з чотирирічною донькою Наташею. П'ять кілометрів до залізничної станції. Потім багатогодинне очікування будь-якого потяга на вокзалі. Натовп людей: наляканих, хворих від страху. І постійно виючі сирени.

У потязі, стоячи, побиті, ми вирушили до Польщі. Утемяві, щоб нас не було видно здалеку. Часто з панічними атаками. Коли я вийшла з дочкою на вокзалі в Katowice, то зрозуміла, що ми опинилися в абсолютно незнайомому місці, – розповідає Марія Машенко, яка приїхала до Польщі з Київської області. – Потім до нас підійшла польська пара. Не кажучи ні слова, вони



FOT. W. SCHWAN

просто обійняли нас. Вони забрали нас до себе додому. Допомогли мені стати на ноги. Сьогодні радімо собі самотійно. Але ці люди стали нашою родиною. Ми ніколи не забудемо, що вони зробили для нас. Вони врятували нам життя.

За даними Прикордонної служби Польщі, з 24 лютого 2022 року польсько-український кордон перетнули понад 8 мільйонів осіб, з яких близько 2,5 мільйона людей евакуювали. Багато біженців планують залишитися в Польщі назавжди.

Мій будинок розгромлено, я не маю куди повертатися, – пояснює Дар'я Ткаченко із Запоріжжя. – Я дуже боюся того, як виглядатиме моє подальше життя. Я тут

(Mas)

одна. Працюю. Зустрічаю доброзичливість поляків, беру активну участь в інтеграційних зустрічах. Я сподіваюся стати частиною місцевої громади, яка зараз є моїм домом, моєю родиною.

Багато біженців, навіть якщо вони втекли із зон бойових дій, живуть у постійному страху.

Кожного дня ми думаємо про тих, хто там залишився. Але знаємо, що треба жити. Інакше всі ці страждання були б марними. Ми вдячні полякам за всю отриману допомогу, і за те, що ми можемо хоч трохи стати частиною місцевої общини. Це справді допомагає не втрачати надії та віри в те, що все-таки є на світі й добро, – додає Марія Машенко.

Kraj, który stał się dla nas domem Країна, яка стала нашим домом

Pomoc Polski dla Ukrainy można podzielić na trzy główne kierunki – militarny, humanitarny i polityczny. Każdy z nich analizuje Kostiantyn Klymczuk, wolontariusz pierwszej linii, prezes zarządu fundacji charytatywnej Chas Zmin, starszy pracownik naukowy muzeum historii lokalnej miasta Białej Cerkwi.

Kierunek wojskowy. Polska stała się jednym z największych darczyńców broni dla Sił Zbrojnych Ukrainy. Asortyment dostarczanej broni jest niezwykle szeroki: od naboju do broni strzeleckiej i karabinów szturmowych „Tantal” i „Grot”, po samobieżne instalacje artyleryjskie „Krab”, a teraz także czołgi „Leopard-2”. Przenośne systemy przeciwlotnicze i rakiety do walki powietrznej pozwoliły pozbawić rosyjskie lotnictwo dominującej pozycji na ukraińskim niebie. W ten sposób stworzono warunki do przeprowadzenia operacji lądowych w celu wyzwolenia okupowanych terytoriów. Systemy artyleryjskie, które Polska dostarczyła Ukrainie, odegrały znaczącą rolę w przełamaniu rosyjskiej obrony w rejonie Charkowa i Chersonia.

Kierunek humanitarny. Polska stała się drugim domem dla ukraińskich uchodźców. Podobieństwo mentalne, bliskość językowa stworzyły warunki do dość komfortowego pobytu Ukraińców w miastach i wsiach Polski. Istnieje zrozumienie, że nie wszyscy uchodźcy wrócą do domu. Wiele dzieci zostanie obywatelami Polski w pierwszym pokoleniu. Ukraina jest wdzięczna Polsce za ratowanie życia kobiet i dzieci. Dzięki temu możemy walczyć bez strachu o swoje rodziny.

Kierunek polityczny. Polska jest rzecznikiem Ukrainy w Europie i na świecie. Prezydent i rząd bratniego kraju przełamują obojętność europejskiej biurokracji.

Допомогу Польщі для України можна розділити на три основні напрями – військовий, гуманітарний і політичний. Кожну з них аналізує Костянтин Климчук, фронтвик, голова правління благодійного фонду «Час змін», старший науковий співробітник краєзнавчого музею міста Біла Церква.

Військовий напрямок. Польща стала одним із найбільших донорів зброї для Збройних Сил України. Асортимент зброї, що поставляється, надзвичайно широкий: від патронів до стрілецької зброї та автоматів «Тантал» і «Грот» до самохідних артилерійських установок «Кrab», а тепер і танків «Леопард-2». Переносні зенітні комплекси та ракети повітряного бою дозволили повітряним силам Росії втратити домінуюче становище в українському небі. Таким чином, були створені умови для проведення сухопутних операцій зі звільнення окупованих територій. Артилерійські системи, які Польща постачала в Україну, відіграли значну роль у зламі російської оборони в Харківській та Херсонській областях.

Гуманітарний напрямок. Польща стала другою домівкою для українських біженців. Ментальна подібність, мовна близькість створювали умови для досить комфортного перебування українців у польських містах і селах. Є розуміння того, що не всі біженці повернуться додому. Багато дітей у першому поколінні стануть громадянами Польщі. Україна вдячна Польщі за врятовані життя жінок і дітей. Завдяки цьому можна воювати без страху за свою родину.

Політичний напрямок. Польща є адвокатом України в Європі та світі. Президент і уряд братської країни ламають байдужість європейської бюрократії.

Własny potencjał militarny i wola walki mają kluczowe znaczenie Ключове значення має власний військовий потенціал і воля до боротьби

O tym czy Rosja stanowi zagrożenie militarne dla Europy pisał Tomasz Kubin, dr hab. prof. Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Team Europe Polska.

Agresja Rosji na Ukrainę to jedno z najważniejszych wydarzeń dla bezpieczeństwa Polski w ostatnich dekadach. Niestety, Rosja stanowi realne zagrożenie militarne co najmniej dla Europy Wschodniej i Środkowej, i dla realizacji celów swojej polityki jest gotowa użyć siły. Biorąc pod uwagę nasze położenie geopolityczne, dla polityki bezpieczeństwa Polski w najbliższych latach wniosek z tej wojny jest m.in. taki, że musimy „grać na kilku fortepianach” jednocześnie, żadnego nie zaniedbując.

Po pierwsze, musimy wzmocnić swoją armię i możliwości obrony, aby działały odstrasżająco, ale i były gotowe do użycia w razie konieczności. Przykład Ukrainy pokazuje, że własny potencjał militarny i wola walki mają kluczowe znaczenie – sojusznicy mają czas, aby przyjąć z pomocą i nie mogą pytać: „dlaczego mamy pomagać komuś (czyli umierać za kogoś...), kto sam nie jest gotów bronić swojego kraju”? No i od walczącego państwa znacznie trudniej odwrócić wzrok i udawać, że nie takiego się nie dzieje...

Po drugie, współpraca z sojusznikami w ramach NATO, przede wszystkim z USA jako największą siłą militarną, i działania na rzecz wzmocnienia Sojuszu. Wojna w Europie nie jest już tylko przesłózką, a przynajmniej kilka armii państw

NATO istnieje bardziej teoretycznie niż faktycznie...

Po trzecie, Unia Europejska. Dzisiaj to wojskowy „karzeł”, ale każda wojna wymaga zasobów materialnych – a pod tym względem UE wygląda o wiele lepiej. I chociaż budowanie samodzielności UE w sferze bezpieczeństwa idzie bardzo opornie, to odpowiedź na pytanie: co by było, gdyby USA z jakiegoś powodu nie chciały (izolacjonizm w polityce zagranicznej) albo nie mogły (wojskowe zaangażowanie w innej części świata) w razie potrzeby pomóc Europie, jest dzisiaj raczej mało optymistyczna... Dlatego wzrost znaczenia politycznego Polski, będący skutkiem ubocznym agresji Rosji, powinien być wykorzystany także dla wzmocnienia UE w zakresie bezpieczeństwa.

Проте, чи становить Росія військову загрозу Європі пише Томаш Кубін, д-р наук і професор Сілезького університету в Katowice, Команда Європи Польща

Агресія Росії проти України є однією з найважливіших подій пов'язаних з безпекою Польщі за останні десятиліття. На жаль, Росія становить реальну військову загрозу принаймні для Східної та Центральної Європи і готова застосувати силу для досягнення своїх політичних цілей. Беручи до уваги наше геополітичне розташування, завершення цієї війни для політики безпеки Польщі в най-

ближчі роки є, серед іншого, таким, що ми повинні «грати на кількох піаніно» одночасно, не хештуючи жодним із них.

По-перше, ми повинні зміцнити нашу армію та обороноздатність, щоб вони діяли як стримуючий фактор, але також були готові до використання в разі необхідності. Приклад України показує, що власний військовий потенціал і бажання воювати мають ключове значення – союзники встигають прийти на допомогу і не потребують запитувати: «навіщо нам допомагати комусь (тобто вмирати за когось...), хто не готовий сам захищати свою країну»? І набагато важче відвести погляд від воюючих держав і зробити вигляд, що нічого подібного не відбувається...

По-друге, співпраця з союзниками по НАТО, насамперед із США, як з найбільшою військо-

вою силою, та дії щодо посилення Альянсу. Війна в Європі вже не є тільки минулим, і принаймні кілька армій країн НАТО існують більше теоретично, ніж фактично...

По-третє, Європейський Союз. Сьогодні це військовий «карлик», але будь-яка війна потребує матеріальних ресурсів – і в цьому плані ЄС виглядає набагато краще. І хоча розбудова незалежності ЄС у сфері безпеки йде дуже повільно, відповідь на питання: що було б, якби США з якихось причин не захотіли (ізоляціонізм у зовнішній політиці) або не змогли (військове залучення в іншу частину світу) допомогти Європі за потреби сьогодні – є радше не надто оптимістична... Тому зростання політичної ваги Польщі, яке є побічним ефектом російської агресії, має бути використано також для зміцнення ЄС у плані безпеки.

TO WCIĄŻ JEST NASZA WOJNA ЦЕ ВСЕ ЩЕ НАША ВІЙНА



„Oczy mi się zaszkliły, gdy na moich oczach zginęły dzieci, ich mama, i wolontariusz. To był najstraszniejszy moment mojego życia” – Ołeksandr Markuszyn, mer Irpienia
«Мої очі засклили, коли на моїх очах загинули діти, їхня мама та волонтер. Це був найстрашніший момент у моєму житті», – Олександр Маркушин, міський голова Ірпеня

Sztuka Pomagania Мистецтво Допомогати

O tym, dlaczego pomagając Ukrainie zabezpieczamy także swój biznes mówi Przemysław Miśkiewicz ze Stowarzyszenia Pokolenie.

W organizację pomocy humanitarnej dla Ukrainy angażujecie się od 2014 roku. Ale sytuacja z lutego ubiegłego roku chyba mocno się różniła od tej z 2014?

Wtedy pomoc szła w tamtą stronę, a do nas przyjeżdżały pojedyncze osoby. Teraz tłumy przychodzą na naszą stronę, a my pomagaliśmy i tam, i tu. Nie chcę powiedzieć, że rząd czy administracja źle w tym czasie funkcjonowała, bo to byłoby nadużycie. Rzeczą naturalną jest, że wszystkie sformalizowane działania, które są robione przez administrację rządową, muszą mieć jakieś dekrety, ustawy. Pomoc, która była dla uchodźców tutaj, na miejscu, pochodziła głównie od nas. Oczywiście było też ogromne poruszenie społeczne, spontaniczne i nikt się nie pytał o pieniądze. To w dzisiejszym świecie jest naprawdę rzadkością.

Sytuacja w Polsce jest opanowana, więc większość z nas myśli OK, zrobiliśmy swoje...

Ludzie widzieli i widzą tę wojnę w telewizji. Na samym początku każdy zaczynał dzień od odpalenia komórki i sprawdzenia nowych informacji. Z czasem coraz rzadziej i rzadziej. Te bomby nam na głowę

niespadały. Każdy chodził do pracy, na imprezy, do kina. Myślenie o tym, że wojna toczy się 300, 500, 1000 km od nas stało się racjonalne, gdyby, nie daj Boże, bomba spadła koło Przemysła. Dlatego to też jest nasza wojna!

Ludzie tą wojną są już zmęczeni, aby zmobilizować ich do dalszego działania, nie czekając na tragedię, która może dotrzeć i do Polski, z pewnością potrzeba dobrego przykładu.

Wydaje się, że nic strasznego się nie dzieje. Na granicach już nikogo nie ma. Wszyscy są przekonani, że najgorsze za nami. Państwo jest pewną strukturą, jest rząd, są siły zbrojne, ale też firmy, które funkcjonują w państwie zarówno jako spółki skarbu państwa, jak i te prywatne. Niedawno rozmawiałem z moim dobrym kolegą, który prowadzi biznes w Ukrainie. I w tej chwili nie funkcjonuje on najlepiej, mnóstwo ludzi ma do niego pretensje i nikogo nie interesuje, że trwa wojna. My też możemy teraz mówić, że nie da się przewidzieć wojny, że to nas nie dotyczy. Tymczasem dotyczy.

Pomoc Ukrainie realnie wpłynie na pomoc nam? Samym sobie? Będzie się nam lepiej żyło?

Na początku wybuchu wojny praktycznie wszyscy coś zrobili, tak jak w czasie Covidu - budowaliśmy szpitale i tak dalej. Tu nie chodzi o to, żeby robić coś na rozkaz, tylko

żeby myśleć! To właśnie świadczy o tym, że ktoś jest dojrzałym obywatelem, który stara się działać z wyprzedzeniem. Z jednej strony chodzi o współodczuwanie z tymi biednymi ludźmi i żeby im chcieć pomóc, dając te pieniądze. Z drugiej - robiąc to, sami zabezpieczamy swój biznes. To jest bardzo ważne. Tylko spokój za granicą spowoduje zatrzymanie inflacji. Wojna jest momentem, na którym można zarobić ogromne pieniądze, ale robi to mała grupa. Zwiększenie rynków eksportu i importowania zapewni bezpieczeństwo w biznesie, dlatego dajmy pieniądze na to, żeby Ukraina tę wojnę mogła wygrać. Pomagamy tak, jak każdy może. Z każdej strony, z której nie spojrzymy, wyłożone pieniądze na pomoc Ukrainie przybliżają pokój, a on zawsze jest lepszy od wojny i to nie ulega żadnej wątpliwości. Więc trzeba wspomagać Ukrainę.

Rozmawiała: Aleksandra Smolak

Пшемислав Мішкевич з Асоціації Покоління розповідає про те, чому, допомагаючи Україні, ми також захищаємо свій бізнес.

Ви займаєтеся організацією гуманітарної допомоги Україні з 2014 року. Але ситуація в лютому минулого року, мабуть, сильно відрізнялася від тієї, що була в 2014?

Тоді допомога пішла в тому напрямку, до нас приходили окремі люди. Зараз на нашу сторону перейшли натовпи, і ми допомагали і там, і тут. Я не хочу сказати, що тоді уряд чи адміністрація погано працювали, бо це було б зловживанням. Природно, що вся формалізована діяльність, яку здійснює державна адміністрація, повинна мати якісь укази, закони. Допомога, яка була тут, на місці для біженців, надходила в основному від нас. Звичайно, був також величезний громадський рух, спонтанний і ніхто не питав грошей. Це дійсно рідкість у сучасному світі.

Ситуація в Польщі під контролем, тому більшість із нас вважає – Окей, ми своє зробили...

Люди бачили і бачать цю війну по телевізору. На самому початку кожен розпочинав день із увімкнення мобільного та перевірки нової інформації. З часом усе рідше й рідше. Ці бомби не падали на наші голови. Всі ходили на роботу, на вечірки, в кіно. Думки про те, що війна йде за 300, 500, 1000 km від нас, були б раціональними, якби, не дай Бог, бомба впала під Перемишлем. Тому це і наша війна! **Люди вже втомилися від цієї війни, щоб мобілізувати їх діяти далі, не чекаючи трагедії, яка може досягти Польщі, безпе-**

ечно, потрібен хороший приклад.

Здається, нічого страшного не відбувається. На кордоні більше нікого немає. Усі переконані, що найгірше позаду. Держава – це певна структура, є уряд, є збройні сили, а також компанії, які діють в державі, як приватні так і державні. Нещодавно я мав розмову з моїм хорошим другом, який веде бізнес в Україні. Він зараз має не найкращі часи, багато людей на нього скаржаться і нікого не хвилює, що йде війна. Ми теж зараз можемо сказати, що війну неможливо передбачити, що вона нас не стосується. Між тим, стосується.

Допомога Україні реально вплине на допомогу нам? Самим собі? Ми будемо жити краще?

На початку війни практично всі щось робили, як під час Covidu – будували лікарні і так далі, і так далі. Справа не в тому, щоб щось робити, а в тому, щоб думати! Це свідчить про те, що хтось є зрілим громадянином, який намагається діяти на випередження. З одного боку, це співпереживання цим бідним людям і бажання допомогти їм, віддаючи на це гроші. З іншого боку, роблячи це, ми захищаємо власний бізнес. Це дуже важливо. Лише спокій за кордоном

зупинить інфляцію. Війна – це момент, коли можна заробити величезні гроші, але робить це невелика група. Збільшення ринків експорту та імпорту забезпечить безпеку бізнесу, тому давайте гроші, щоб Україна виграла цю війну. Давайте допоможемо, чим зможемо. З усіх боків, на які ми дивимось, гроші, витрачені на допомогу Україні, наближають мир, а мир завжди кращий за війну, в цьому немає сумнівів. Тому треба допомагати Україні.

Інтерв'ю брала Олександра Смолак

Stowarzyszenie Pokolenie realizuje wystawę zdjęć, która swoją premierę miała w Łazienkach Królewskich w Warszawie - obecnie prezentowana jest w Katowicach. Pokazuje konflikt zbrojny w Ukrainie widziany oczami fotoreporterów: tych ukraińskich i zagranicznych. Ich zdjęcia przedstawiają zbrodnie rosyjskie, cierpienie Ukraińców, strach, przemoc. Pokazują, co ludzie potrafią zrobić ludziom. Więcej informacji: www.pokolenie.org.pl

Асоціація «Покоління» організовує виставку фотографій, прем'єра якої відбулася в Королівському парку Лазенки у Варшаві, зараз вона представлена в Катовіце. Вона показує збройний конфлікт в Україні очима фотожурналістів: українських та іноземних. На їхніх фотографіях – російські злочини, страждання українців, страх і насилля. Вони показують, що люди можуть робити з людьми. Більше інформації: www.pokolenie.org.pl